

## **Uchwała z dnia 10 maja 2007 r., III CZP 33/07**

*Sędzia SN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote*

*Sędzia SN Hubert Wrzeszcz*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Barbary G. przeciwko Miastu Stołecznemu W. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 10 maja 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 18 stycznia 2007 r.:

"Czy wskazanie przez Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w trybie art. 390 k.p.c. jako podmiotu legitymowanego biernie osoby nie będącej stroną procesu wiąże sąd rozpoznający sprawę wytoczoną następnie przeciwko temu podmiotowi w sytuacji, gdy ta sama jest podstawą faktyczną roszczenia, a oddalenie żądania musiałoby się wiązać z uznaniem – w ramach merytorycznych przesłanek rozstrzygnięcia – odpowiedzialności osoby, co do której legitymacji biernej wypowiedział się już Sąd Najwyższy we wspomnianej uchwale negatywnie, i zarazem w sposób wiążący dla sądu wówczas orzekającego?"

podjął uchwałę:

**Uchwała Sądu Najwyższego podjęta na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. wiąże, zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c., tylko w danej sprawie. Nie jest więc nią związany sąd rozpoznający sprawę rozpoczętą nowym powództwem skierowanym przeciwko osobie, która nie była pozwaną w postępowaniu, w którym Sąd Najwyższy podjął uchwałę rozstrzygającą zagadnienie prawne, nawet jeżeli przedmiotem obu powództw jest to samo roszczenie oparte na tej samej podstawie faktycznej, a w uchwale tej Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat braku legitymacji biernej pozwanej w nowej sprawie.**

**Uzasadnienie**

(...) Prezydium Rady Narodowej m.st. W. orzeczeniami z dnia 11 kwietnia 1951 r. oraz z dnia 7 lutego 1953 r. odmówiło dotychczasowym właścicielom Celestynowi i Eugenii małżonkom G. (poprzednikom prawnym powódki) przyznania prawa własności czasowej gruntu przy ul. G. nr 256 w W., z jednoczesnym stwierdzeniem, że budynki znajdujące się na tej nieruchomości przeszły na własność Skarbu Państwa.

Decyzją Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast z dnia 26 maja 1998 r. stwierdzona została nieważność orzeczenia z dnia 11 kwietnia 1951 r. Decyzją tą stwierdzono ponadto, że uzupełniające orzeczenie administracyjne z dnia 7 lutego 1953 r., w szczegółowo opisanych częściach, zostało wydane z naruszeniem prawa, a w pozostałej części jest nieważne.

Prezydent Miasta Stołecznego W. decyzją z dnia 21 lutego 2000 r. ustanowił na rzecz powódki prawo użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. G. nr 256, ale tylko co do gruntu o powierzchni 184 m<sup>2</sup>, odmawiając co do pozostałej części nieruchomości uwzględnienia wniosku ze względu na stan zagospodarowania i zwrócił lokale w budynku na tej nieruchomości z wyłączeniem lokali nr 1, 2/3 i 9, ze względu na ich wcześniejszą sprzedaż najemcom. Powódka Barbara G. wystąpiła w dniu 25 maja 2001 r. do Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast z wnioskiem o przyznanie odszkodowania za utracony grunt i lokale. Decyzją z dnia 23 stycznia 2002 r. odmówiono jej przyznania odszkodowania wobec niewykazania i nieudowodnienia poniesienia szkody w żądanej wysokości.

W tej sytuacji powódka na podstawie art. 160 § 5 k.p.a. pozwała o odszkodowanie Skarb Państwa. Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo uznając, że wadliwe decyzje administracyjne pozbawiły poprzedników prawnych powódki należnego im z mocy art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 278) prawa własności czasowej gruntu oraz własności trzech lokali. Wskazał przy tym, że zgodnie z art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych, (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.), przy Skarbie Państwa pozostały zobowiązania rad narodowych wynikające z prawomocnych decyzji administracyjnych wydanych przed dniem 27 maja 1990 r.

Przy rozpoznawaniu apelacji Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość, czy wyłączenie sukcesji przewidzianej w art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 10 maja 1990 r.,

zawarte w art. 36 ust. 3 pkt 3 tej ustawy, obejmuje zobowiązania z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej określonej w art. 160 k.p.a., związane z decyzjami administracyjnymi wydanymi przed dniem 27 maja 1990 r., jeżeli do stwierdzenia nieważności decyzji lub stwierdzenia ich wydania z naruszeniem prawa doszło po tej dacie.

W uchwale z dnia 16 listopada 2004 r., III CZP 64/04 (OSNC 2005, nr 11, poz. 182) Sąd Najwyższy orzekł, że gmina, a nie Skarb Państwa jest biernie legitymowana w sprawie o naprawienie szkody wynikłej wskutek wydania przed dniem 27 maja 1990 r. ostatecznej decyzji administracyjnej, jeżeli stwierdzenie jej nieważności lub stwierdzenie, że wydana została z naruszeniem prawa nastąpiło po tej dacie (art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych – Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.). W konsekwencji Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i wyrokiem z dnia 9 lutego 2005 r. oddalił powództwo przeciwko Skarbowi Państwa jako podmiotowi nieposiadającemu legitymacji biernej. Wyrok ten jest prawomocny.

Wobec tego powódka Barbara G., dochodziła od Miasta Stołecznego W. zapłaty kwoty 790 000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za utratę lokali w budynku przy ul. G. nr 256 w W. oraz prawa użytkowania wieczystego gruntu o powierzchni 637,92 m<sup>2</sup>, spowodowaną orzeczeniami Prezydium Rady Narodowej m.st. W. z dnia 11 kwietnia 1951 r. oraz z dnia 7 lutego 1953 r. Wyrokiem z dnia 3 października 2005 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo; w ramach oceny prawnej roszczenia stwierdził m.in., że w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r. należy przyjąć, iż legitymację bierną w niniejszym procesie ma pozwane Miasto Stołeczne W.

W apelacji pozwanego znalazł się zarzut naruszenia art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r., sprowadzający się do kwestionowania legitymacji procesowej gminy, sformułowany i obszernie umotywowany w opozycji do przytoczonej uchwały Sądu Najwyższego i jej uzasadnienia. (...)

W uzasadnieniu zagadnienia prawnego Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c. uchwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie. W doktrynie przyjmuje się, że jest to przedmiotowo-podmiotowe określenie zakresu wiązania omawianych dyrektyw

interpretacyjnych, a zatem oznacza, że w innych sprawach treść i uzasadnienie uchwały mogą jedynie stanowić pomoc przy dokonywaniu wykładni prawa. (...)

Wobec istniejących wątpliwości, zdaniem Sądu rozpoznającego apelację, nie można postawić tezy, że rozpoznawana sprawa jest formalnie tożsama z tą, w której zostało oddalone powództwo przeciwko Skarbowi Państwa. Według Sądu Apelacyjnego, zachodzi tu jednak przypadek szczególny, gdyż rozstrzygając zagadnienie prawne w sprawie I ACa (...)/03, Sąd Najwyższy wskazał jako biernie legitymowaną osobę niebędącą wówczas w sporze z powódką, zarazem przesądzając brak takiej legitymacji po stronie wówczas pozwanego Skarbu Państwa, co skutkowało oddaleniem powództwa wobec niego. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego można uznać za utrwalony pogląd, że uchwała rozstrzygająca zagadnienie prawne, podjęta na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., wiąże tylko w danej sprawie. W innych sprawach treść i uzasadnienie uchwały mogą jedynie stanowić pomoc przy dokonywaniu wykładni prawa (wyroki z dnia 12 września 1990 r., I PRN 42/90, OSP 1991, nr 7-8, poz. 165, i z dnia 5 września 1996 r., II URN 20/96, OSNAPUS 1997, nr 6, poz. 102 oraz postanowienie z dnia 19 października 1995 r., I PZP 29/95, OSNAPUS 1996, nr 9, poz. 129). Sąd Najwyższy upatruje podstawy do ścisłej interpretacji art. 390 § 2 k.p.c. w jego szczególnym charakterze sprowadzającym się do tego, że jest on wyjątkiem od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji i ustawom (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1999 r. III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 166).

Pogląd o potrzebie ścisłej literalnej wykładni art. 390 § 2 k.p.c. zasługuje na aprobatę. Artykuł 178 § 1 Konstytucji przyjmuje zasadę, że sędzia orzeka tylko na podstawie Konstytucji i ustawy, w związku z czym odstępstwo od niej zawarte w art. 390 § 2 k.p.c. musi być rozumiane ściśle. Jeżeli więc ustawa stanowi, że sąd, który przedstawił zagadnienie prawne, jest związany rozstrzygnięciem "w danej sprawie", to pojęcia tego nie można rozciągać na inne sprawy w znaczeniu technicznoprosesowym. Nie jest więc "tą samą sprawą" sprawa, co prawda oparta na tej samej podstawie faktycznej i prawnej i wytoczona przez tego samego powoda, ale przeciwko innemu pozwanemu. Bez znaczenia dla wykładni art. 390 § 2 k.p.c. pozostaje okoliczność, że wytoczenie sprawy przeciwko innemu pozwanemu nastąpiło wskutek rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przez Sąd

Najwyższy w sprawie, w której ten sam powód na tej samej podstawie faktycznej i prawnej wytoczył powództwo przeciwko pozwanemu, który – zdaniem Sądu Najwyższego – nie miał legitymacji biernej.

To, że Sąd orzekający obecnie w sprawie nie jest związany rozstrzygnięciem Sądu Najwyższego zawartym w uchwale z dnia 16 listopada 2004 r., III CZP 64/04, oznacza, iż oceniając, kto jest biernie legitymowany, nie musi kierować się rozstrzygnięciem zawartym w uchwale. Nie zwalnia to jednak od konieczności oceny całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy. W tym kontekście należy wyraźnie odróżnić wnioski wynikające z uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 99/06 (OSNC 2007, nr 6 poz. 79), dotyczące wykładni art. 36 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.), od potrzeby rzetelnego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Rozpatrując to zagadnienie nie można zapominać, że powódka w pozwie twierdziła, iż przy Skarbie Państwa pozostały zobowiązania rad narodowych wynikające z prawomocnych decyzji administracyjnych wydanych przed dniem 27 maja 1990 r., czyli przyjmowała takie rozumienie art. 36 ustawy, jakie za prawidłowe uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 grudnia 2006 r. Jeżeli zmiana orzecznictwa nastąpiła w trakcie trwania procesu, a powódka wytaczając powództwo przeciwko Miastu Stołecznemu W. uczyniła tak, kierując się wskazaniem zawartymi w uchwale Sądu Najwyższego, to należy te wyjątkowe okoliczności wziąć pod uwagę przy orzekaniu o zasadności jej roszczenia i ocenie komu przysługuje legitymacja bierna w tej sprawie, tak aby nie doszło do naruszenia prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 Konstytucji) oraz do pozbawienia powódki prawa do odszkodowania za niezgodne z prawem działania organu władzy publicznej (art. 77 Konstytucji).

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak wyżej.

